

HUBERT ORDON SDS

Lublin

PNEUMATOLOGIA QUMRAŃSKA

Szczęśliwy wypadek sprzed 45 lat sprawił, że współczesna biblistyka dysponuje bogatym materiałem na temat żydowskiej wspólnoty religijnej osiadłej nad Morzem Martwym, zwanej qumrańczykami. Z odnalezionych i dotychczas opublikowanych autentycznych tekstów tej wspólnoty wyłania się interesujący obraz przenikających ją idei i przekonań, wewnętrznej organizacji, stawianych przed członkami celów oraz surowych wymagań. Mimo że jej życie toczyło się poza oficjalnym nurtem narodu wybranego, korzystała jednak z tego samego skarbcza objawienia Bożego i jego wcześniejszych interpretacji, a wstępujący w nią kandydaci wnosili akceptowane powszechnie poglądy teologiczne. Stąd jest całkowicie zrozumiałe, że w polu zainteresowania egzegetów pozostawała i nadal zajmuje poważne miejsce oryginalna doktryna zrzeczenia.

Zainteresowanie to znajduje dodatkowy impuls w fakcie, że okres istnienia i aktywności społeczności znad Morza Martwego przypada na ostatnie dziesięciolecie poprzedzające wystąpienie Jezusa aż do roku 68, czyli rozciąga się na czas Jego publicznej działalności i rozwoju pierwszych wspólnot chrześcijańskich na ziemi palestyńskiej.

W odnalezionych dokumentach zrzeczenia zwraca przede wszystkim uwagę – na tle innych ówczesnych ugrupowań religijnych – świadomość szczególnego upodobania i wybrania ze strony Boga¹. Jego zaś celem było – podobnie jak w wypadku Izraela historycznego – zaistnienie prawdziwego i doskonałego ludu Jahwe, a środkiem ku temu zawarcie nowego i wieczystego przymierza (1 QS

¹ Por. J. Schreiner, *Geistbegabung in der Gemeinde von Qumran*. BZ 9:1965 s. 161-162.

4, 22). W związku z tym staje się zrozumiałe, dlaczego qumrańczycy nazywali siebie „członkami nowego przymierza” (1 QS 6, 14-22; CD 6, 19; 8, 21²).

Wspomniana świadomość znalazła wyraz w przyznawanych sobie rozlicznych określeniach i tytułach, których charakterystyczne nagromadzenie występuje w poniżej cytowanych tekstach Reguły Zrzeszenia.

Rada zrzeszenia [= nazwa całej wspólnoty] będzie trwała w prawdzie jako wieczna roślina (por. 1 QS 11, 8), święty dom dla Izraela, zgromadzenie najświętsze dla Aarona, [...] wybrani przez Boże upodobanie (por. 1 QH 4, 32-33; 11, 9) do pokuty za ziemię [...]. To jest mur wypróbowany, drogo-cenny kamień węgielny, którego fundamenty się nie zachwieją i nie ruszą ze swego miejsca; to jest najświętszy przybytek Aarona, [...] oraz dom doskonałości i prawdy w Izraelu (1 QS 8, 5-9)³.

W owym czasie zostaną odłączeni mężowie zrzeszenia jako święty dom Aarona, jako najświętsze zgromadzenie i wspólny dom Izraela tych, którzy postępują w doskonałości (1 QS 9, 6).

Przeświadczenie o wyjątkowej pozycji wspólnoty w planach Bożych przejawiało się także w radykalizmie podejmowanych zobowiązań i ich konsekwentnej realizacji. W ten sposób próbowała ona godnie odpowiedzieć na doznane uprzywilejowanie. Niezbędnym warunkiem takiej postawy było poszukiwanie autentycznego sensu Prawa oraz wydobywanie na podstawie objawienia prorockiego jego najgłębszych treści⁴, czemu poświęcano w Qumran dużo troski. Na tej podstawie można było prowadzić życie w doskonałości (CD 20, 2), sprawiedliwości i wierności objawionej woli Boga (1 QS 1, 1-16).

Spółeczność znad Morza Martwego wyróżniała się również niezachwianym przekonaniem, że otrzymała ducha Bożego (1 QS 3, 7-9; 1 QH 7, 6-7; 14, 13) i że znajduje się pod jego wpływem⁵. Dzięki niemu właśnie, jak uważała, była w stanie sprostać nakreślonym ideałom i celom. Do tego daru wspólnota przywiązywała ogromne znaczenie, na co wskazuje chociażby sama częstotliwość

² Por. M. A. C h e v a l l i e r. *Souffle de Dieu. Le Saint-Esprit dans le NT*. Paris 1978 s. 56; L. S t a c h o w i a k. *Die Paränese in Qumran-Schriftum*. FO 21:1980 s. 120.

³ Tłumaczenia tekstów qumrańskich za: W. T y l o c h. *Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym*. Warszawa 1963.

⁴ Por. L. S t a c h o w i a k. *Teologiczny temat dwóch duchów w pismach qumrańskich*. ZN KUL 10:1967 nr 2 s. 37; t e n ż e. *Paränese* s. 117, 119.

⁵ Por. H. B r a u n. *Qumran und das NT*. Bd. 2. Tübingen 1966 s. 260, 262; C h e v a l l i e r, jw. s. 56.

pojawiania się terminu $\Pi \Gamma$ w jej pismach (ponad 200 razy)⁶, jak i opracowanie w ramach *Reguły Zrzeszenia* specjalnego *Traktatu o dwóch duchach* (1 QS 3, 13-14, 26), zawierającego wykładnię teologii qumrańskiej na ten temat⁷.

Pneumatologia zrzeszenia, mimo że stanowi charakterystyczny rys jego doktryny, już w pierwszym kontakcie sprawia wrażenie niecałkowicie przejrzystej i jednolitej, co więcej zdradza swoiste zróżnicowanie, a nawet napięcia⁸. Przyczyna tego tkwi w samym terminie „duch”, którego treść – podobnie jak w ST – jest wieloznaczna, oraz w dołączonych doń przydawkach – np. świętości, prawdy – mających zgodnie z ich przeznaczeniem precyzyjnie określać jego naturę oraz spełniane funkcje, gdy tymczasem ich użycie w tekstach nie zawsze jest konsekwentne. Na skomplikowanie sytuacji wywarły również znaczny wpływ przejęte tradycje.

W związku z powyższym rodzi się potrzeba uzyskania w miarę uporządkowanego i jasnego obrazu nauki wspólnoty na temat ducha Bożego – taki jest też cel poniższego opracowania. Warunkiem jego osiągnięcia jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, co rozumiano w Qumran pod terminem $\Pi \Gamma$, jaki sens zawierało stwierdzenie, że Bóg udzielił społeczności swego Ducha. Postawione pytania wyznaczają problem niniejszego artykułu.

I. TREŚĆ POJĘCIA „DUCH”

W pismach qumrańskich pojawiają się wszystkie znaczenia terminu $\Pi \Gamma$, występujące w ST i hebrajskiej literaturze pozabiblijnej. Służy on więc na określenie wiatru, i to niezależnie czy chodzi o spokojny, łagodny powiew, czy też gwałtowną, niszczącą wicherę (1 QH 1, 10; 7, 23), oznacza także tchnienie, oddech, jako symbol życia (1 QH 1, 28-29; 1 QM 6, 12). Użyty w l. mn.⁹ określa często duchy dobre i złe, aniołów i demony (CD 12, 3; 1 QM 10, 11;

⁶ Zob. *Konkordanz zu den Qumrantexten*. Hrsgb. K. G. Kuhn. Göttingen 1960 s. 201-202; K. G. Kuhn. *Nachträge zur „Konkordanz zu den Qumrantexten”*. RQ 4:1963 s. 225-226; A. E. Sekki. *The Meaning of Ruah at Qumran*. Atlanta 1989 s. 225-240.

⁷ Por. J. Licht. *An Analysis of the Treatise on the Two Spirits*. W: *Scripta Hierosolymitana*. Ed. Ch. Rabin, Y. Jadin. Vol. 4. Jerusalem 1958 s. 88-99; L. Stachowiak. *Traktat teologiczno-moralny o dwóch duchach w Regule Zrzeszenia z Qumran*. AK 67:1964 nr 333 s. 219-228; t e n ż e. *Paränese* s. 124-128; M. Delcor. *Qumran et Decouvertes au Desert de Juda*. DBS IX 737-1014.

⁸ Por. O. Betz. *Offenbarung und Schriftforschung in der Qumransekte*. Tübingen 1960 s. 129; C h e v a l l i e r, jw. s. 52, 55; R. Penna. *Lo Spirito di Cristo*. Brescia 1976 s. 99.

⁹ Por. Betz, jw. s. 143.

13, 2-4). Jeśli w pierwszym i drugim wypadku jawi się $\Pi \Gamma \Gamma$ jedynie jako zadziwiająca energia oraz moc, to w ostatnim ma już cechy osobowe.

Zróżnicowanie treściowe wykazuje również pojęcie $\Pi \Gamma \Gamma$ w odniesieniu do człowieka, tzn. gdy on staje się nosicielem Ducha. Opierając się na Rdz 2, 7, członkowie zrzeczenia mieli świadomość, że każda istota ludzka posiada w sobie Boże tchnienie, czyli tajemniczy pierwiastek, który jest podstawą jej istnienia i działania. Tę właśnie zasadę życia i dynamizmu nazywano w Qumran $\Pi \Gamma \Gamma$ w odróżnieniu od $\Pi \Gamma \Psi \Gamma$ z Księgi Rodzaju (1 QS 2, 14; 3, 8; 1 QH 1, 15; 3, 19; 8, 29-30; 15, 22). Jej dawcą, podobnie jak w wypadku pierwszego człowieka, był sam Bóg (1 QH 15, 13-14). Udzielony osobie ludzkiej Duch stanowił do tego stopnia konstytutywny jej element, że nieraz zastępowano nim zwyczajne „ja”¹⁰.

Pisma wspólnoty, posługując się interesującym nas wyrażeniem, mają na uwadze jeszcze inną, specyficzną antropologiczną treść. Termin „duch” jest w nich nieraz synonimem takiego wyposażenia człowieka, które decyduje o aktach właściwych jego naturze, czyli odróżniających go od świata zwierząt. Obejmuje ono przede wszystkim rozum jako zdolność poznawania i oceniania (1 QH 4, 31-32; 15, 12-14), ale i wewnętrzną dyspozycję oraz impuls, dzięki czemu osoba podejmuje działanie (1 QS 7, 18. 23; CD 3, 7). Tak pojmowany „duch” wyraża się również w pragnieniach, intencjach i odczuciach.

To wewnętrzne wyposażenie pozostaje w ścisłym związku z aktywnością religijno-moralną człowieka. Właśnie w nim ma swoje źródło cała sfera odniesień człowieka do Boga i Jego przykazań, gdyż tam zapadają konkretne rozstrzygnięcia uznające lub odrzucające Jego wolę. Podjęte decyzje znajdują następnie swój zewnętrzny wyraz w dobrym lub złym postępowaniu, przyczyniając się w ten sposób do wypracowania etycznej postawy każdego człowieka (CD 15, 9. 13; 20, 24)¹¹.

W takie rozumienie $\Pi \Gamma \Gamma$ jako zasady ludzkiego działania wpisuje się doktryna wspomnianego już *Traktatu o dwu duchach* (1 QS 3, 13-4, 26). Jej właściwe odczytanie napotyka jednak pewne trudności, spowodowane przede wszyst-

¹⁰ Por. G. J o h n s t o n. „Spirit” and „Holy Spirit” in the *Qumran Literature*. W: *NT Sidelights. Essays in honor of A. A. Purdy*. Ed. H. Mc Arthur. Hartford 1960 s. 28; F. N ö t s c h e r. *Geist und Geister in den Texten von Qumran*. W: N ö t s c h e r. *Vom Alten zum Neuen Testament. Gesammelte Aufsätze*. Bonn 1962 s. 176; S c h r e i n e r, jw. s. 166-168. 170; A. T r o n i n a. „Duch święty” w *przedchrześcijańskiej literaturze judaistycznej*. W: *Duch Święty – Duch Boży*. Red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz. Lublin 1985 s. 52.

¹¹ Por. J. C o p p e n s. *Le Don de l'Esprit d'après les Textes de Qumran et le Quatrième Evangile*. W: *L'Evangile de Jean. Etudes et Problemes*. Red. M. E. Boismard [i in.]. Bruges 1958 s. 218; N ö t s c h e r, jw. s. 179; B r a u n, jw. s. 252; J. L i c h t. *Die Lehre des Hymnenbuches*. W: *Qumran*. Hrsgb. K. H. Grözinger [i in.]. Darmstadt 1981 s. 295.

kim brakiem jednoznaczności terminologicznej. Raz bowiem w tekście jest mowa o duchach światłości i ciemności, następnie zaś o duchach prawdy i przewrotności, a wreszcie o ich przewodnikach, zwanych Księciem światłości i Duchem ciemności, przy czym ich działanie wykazuje daleko idące podobieństwa.

Rozwiązanie trudności wydaje się przynosić rekonstrukcja powstawania *Traktatu* zaproponowana przez J. L. Dhaima¹². Na bazie literackiej wyodrębnił on najpierw podstawowy rdzeń dokumentu (3, 13-18a, 25b-4, 14), następnie wskazał późniejsze uzupełnienia (I: 3, 18b-23a; II: 3, 23b-25a), a w ramach końcowego stadium jeszcze dwa dodatki (I: 4, 15-23a; II: 23b-26).

Po dokonaniu takiej analizy tekstu widać wyraźnie, że tylko w obrębie pierwszej redakcji pojawia się określenie: duchy światłości i ciemności, a także dane o ich pochodzeniu i roli. Obydwa zostały stworzone przez Boga i przez Niego umieszczone w człowieku. Przez odpowiednie oddziaływanie prowadzą one człowieka w kierunku właściwym ich naturze. Jak bardzo różne czy nawet przeciwstawne są ich domeny, świadczy dołączona charakterystyka dwu dróg – światłości i ciemności – symbolizujących świat dobra i zła, ku którym zgodnie ze swą istotą zmiierzają, i na które pociągają ludzi. Istniejąca między nimi wrogość, a nawet konflikt mają przy tym wyraźny wymiar etyczny.

W drugim etapie redakcyjnym miejsce duchów światłości i ciemności zajęły duchy prawdy i przewrotności; są również pokazane skutki ich wpływu na człowieka. Przyglądając się bliżej tym ostatnim dochodzi się do przekonania, że nie ma istotnej różnicy między duchami z pierwszej i drugiej redakcji, i że różnica dotyczy właściwie tylko ich nazwy. Powyższe spostrzeżenie sugeruje zatem identyczność między duchami światłości i prawdy oraz duchami ciemności i przewrotności, natomiast zróżnicowanie ich określeń ma swoje racje, najprawdopodobniej, w chęci uwydatnienia sprawianych przez nie takich czy innych efektów. W ramach tego etapu pojawiło się również zainteresowanie wewnętrzną strukturą obydwu grup, co znalazło wyraz we wzmiance o ich przywódcach, którzy noszą imiona Księcia światłości oraz Ducha ciemności czy Anioła prawdy i Beliala.

W ostatnim stadium redakcji *Traktatu* zwraca uwagę nieubłagana walka tocząca się między duchem prawdy a przewrotności. W zależności od posiadanego $\Pi \Gamma \Gamma$ biorący w niej udział ludzie przechylają się w jedną lub w drugą stronę. Te zmagania jednak, podobnie jak i pozostawianie obydwu duchów we wnętrzu człowieka, mają swój kres. Będzie nim eschatologiczne wkroczenie

¹² Zob. J. L. D u h a i m e. *L'Instruction sur les Deux Esprits et les Interpolations dualistes a Qumran (1 QS III, 13-IV, 26)*. RB 84:1977 s. 566-594.

samego Boga, podczas którego za pośrednictwem swego Świętego Ducha dokona On całkowitego oczyszczenia od zła¹³.

Po przedstawieniu doktryny *Traktatu* powstaje pytanie, co wyrażała wspólnota qumrańska, używając tak różnych nazw ducha. Wielu interpretatorów sądzi, że terminami tymi określała ona właściwe naturze człowieka skłonności i energie, wywierające wpływ na takie czy inne jego postępowanie. ןןן nie oznaczał więc tutaj całego bogatego wyposażenia ludzkiego serca, lecz tylko te wewnętrzne dyspozycje oraz moce, jak również wykształcone w ich wyniku postawy, które mają ścisły związek z moralnym działaniem osoby¹⁴. Najprawdopodobniej obejmowano nim również zewnętrzne przejawy oraz skutki owego wewnętrznego nastawienia wobec dobra i zła, czyli konkretne etyczne zachowanie¹⁵. Toczącą się między duchami światłości i ciemności walkę można by w tej sytuacji rozumieć jako metaforę dramatycznego rozdarcia w człowieku i płynących z niego rzeczywistych napięć oraz zmagających, gdy jako słaba, cielesna istota staje wobec realizacji Bożej woli¹⁶.

Przyjmując do wiadomości i akceptując powyższe stanowisko, odnosi się równocześnie wrażenie, że nie rozwiązuje ono całego problemu. Nie bierze ono bowiem pod uwagę faktu rozwiniętej i szeroko znanej w ówczesnym judaizmie (także w Qumran) nauki o aniołach i demonach oraz tego, iż mogła ona zostać wykorzystana w omawianym dokumencie¹⁷. Tymczasem w tekście pochodzącym z późniejszych etapów tworzenia *Traktatu* rzeczywiście pojawiają się na scenie wyraźnie zindywidualizowane postacie, noszące konkretne imiona Księcia światłości, Anioła prawdy, ducha ciemności, Beliala. Na tej podstawie wydaje się bardzo prawdopodobne, że pojęcie „duch”, przynajmniej w końcowych partiach redakcyjnych, odnosi się także do istot nadprzyrodzonych, które człowieka zbliżają do Boga lub od Niego odciągają.

Zawarta w *Traktacie* nauka o dwu duchach, mimo że jest skierowana wprost i bezpośrednio do członków zrzeczenia, mieściła w sobie treści odnoszące się do wszystkich ludzi. Uniwersalny wymiar bowiem ma podkreślenie słabości i grzeszności człowieka, rozgrywająca się w jego wnętrzu walka, a następnie potrzeba przemiany, oczyszczenia oraz umocnienia. W przekonaniu qumrańczy-

¹³ Tamże s. 575-592.

¹⁴ Zob. Johnston, jw. s. 29; Stachowiak. *Teologiczny temat* s. 40; Duhaime, jw. s. 576; Chevallier, jw. s. 52; Stachowiak. *Paränese* s. 126-127; E. Cothenet. *L'Esprit Saint a Qumran*. DBS XI 158; Sekki, jw. s. 221.

¹⁵ Zob. Nötscher, jw. s. 175-180; Chevallier, jw. s. 52.

¹⁶ Por. Stachowiak. *Traktat* s. 226; tenże. *Teologiczny temat* s. 46-47.

¹⁷ Duchy światłości i ciemności z aniołami lub demonami identyfikują: Coppens, jw. s. 211; Penna, jw. s. 99; Cothenet, jw. s. 158. Ostatni autor widzi w użyciu pojęcia „duch” także dyspozycje moralne.

ków pełna realizacja owej przemiany wykracza zdecydowanie poza naturalne dane i wysiłki osoby. Dokonuje się ona natomiast dzięki działaniu ducha Bożego i tylko w zakresie ich społeczności. W tym wypadku jednak „duch” jest rozumiany jako rzeczywistość nowa, całkowicie odrębna od dotychczasowej. W sposób nie budzący wątpliwości dowodzi tego wypowiedź 1 QS 4, 20-21, dotycząca eschatologicznego zaangażowania ן 17:

Wówczas też w prawdzie swojej oczyści Bóg wszystkie czyny człowieka [...]. Usunie ducha nieprawości z jego ciała i oczyści go przez ducha świętego ze wszystkich złych czynów. Pokropi go też duchem prawdy jak wodą obmywającą [...].

Podobną sytuację spotyka się w tekstach qumrańskich, które odnoszą się do aktualnego życia wspólnoty. Znajdują się tam stwierdzenia sugerujące dość wyraźnie, że istnieje różnica pomiędzy duchem posiadanym przez każdego człowieka, a darem nazywanym tak samo, lecz otrzymanym przez tych, którzy włączyli się w zreszenie (1 QH 4, 31-32; 7, 6-7; 14, 11-13; 16, 11-12, 16)¹⁸. W drugim wypadku nie chodzi już o czysto ludzkie dyspozycje i energie, czy o aniołów, lecz o nowe udzielenie przez Boga mocy, która dokonuje oczyszczenia, utwierdzenia w dobrym i uświęcenia. Przypisywane temu duchowi owoce, jak pełne rozumienie Tory, mądrość, stałość, przynależność do wspólnoty wybranych, umiejętność modlitwy¹⁹ dodatkowo potwierdzają poczynione spostrzeżenia.

Tkwiąc w świecie ST, zreszenie znad Morza Martwego miało świadomość posiadania ducha Bożego przez osoby uprzywilejowane, jak królowie, arcykapłani (CD 2, 11-12), prorocy (1QS 8, 16). Dzięki temu specyficznemu wyposażeniu, które można nazwać charyzmatycznym, były one w stanie spełniać powierzone im zadania. W ramach wspólnoty istniała nie tylko wiedza o tak pojmowanym duchu, lecz wydaje się także prawdopodobnym przypisywanie go postaci Nauczyciela sprawiedliwości²⁰.

II. UDZIELENIE DUCHA BOŻEGO

Rozbudowana pneumatologia qumrańska tkwiła głęboko swoimi korzeniami w ST, lecz o wiele mocniejsze impulsy pobudzające jej rozwój płynęły z inten-

¹⁸ Por. C o p p e n s, jw. s. 218-219; S c h r e i n e r, jw. s. 165.

¹⁹ Por. B r a u n, jw. s. 253; L i c h t. *Lehre* s. 297.

²⁰ Por. W. F o e r s t e r. *Der heilige Geist im sog. Spätjudentum*. W: *De Spiritu Sancto*. Utrecht 1964 s. 48-50; S c h r e i n e r, jw. s. 179; C o t h e n e t, jw. s. 161.

sywnego życia religijnego członków wspólnoty. Towarzysząca im świadomość ograniczoności i własnej grzeszności, przekonanie o wybraniu przez Boga i konieczności godnej na nie odpowiedzi oraz dostrzegane przykłady niemal idealnych postaw moralnych stanowiły klimat, w którym kształtowała się i dojrzewała nauka o duchu.

Spośród wskazanych znaczeń terminu $\Pi \Gamma \Gamma$ w tekstach zrzeczenia przyciągają uwagę te, które mają odniesienie do religijno-etycznego postępowania człowieka. One zresztą pojawiają się tam najczęściej, gdyż środowisko qumrańskie w tym względzie doświadczało nieustannie prawdziwej i pełnej obecności ducha Bożego²¹. Głębokie przekonanie o jego aktualnym przebywaniu i trwałym oddziaływaniu znalazło wyraz zwłaszcza w hymnach. Psalmista, zdumiony niezwykłymi doznaniem w swoim sercu, wyznaje: „Dziękuję ci Panie, że wspierałeś mnie swoją mocą i sprawiłeś, że Twój duch zstąpił na mnie, abym się nie zachwiał” (1 QH 7, 6-7; por. 1 QH 16, 8-12), czy też: „Podtrzymałeś mnie przez trwałą prawdę i rozradowałeś mnie przez Twego ducha świętego” (1 QH 9, 32); por. 12, 12-13). Wie on przy tym, że swoich doświadczeń nie zawdzięcza naturalnym możliwościom, lecz udzielonemu mu przez Boga, specjalnie stworzonemu darowi (1 QS 4, 31-32).

Moment otrzymania tego ducha wiązano w Qumran z aktem uroczystego wstąpienia kandydata do wspólnoty (1 QH 14, 12-13), co było traktowane jako nowe stworzenie²². Wymagano wówczas od niego, po przebytych okresie próby, autentycznej przemiany, odwrócenia od zła, całkowitego posłuszeństwa Prawu i rytualnego obmycia. Spełnienie tego uważano jednak tylko za warunek i podstawę uzyskania owego Bożego daru²³. Elementem decydującym było natomiast samo włączenie się w zrzeczenie, gdyż przede wszystkim ono jako „święty dom dla Izraela” (1 QS 8, 5), „dom doskonałości i prawdy w Izraelu” (1 QS 8, 9) posiadało ducha. Jednoznacznie stwierdza to 1 QS 3, 6-8:

Albowiem przez ducha prawdziwej rady Bożej [rada = całe zrzeczenie] będą naprawione drogi człowieka i wszystkie jego grzechy, aby mógł oglądać światłość żyjących. A przez ducha świętego zgromadzenia będzie oczyszczony w jego prawdzie ze wszystkich swoich grzechów.

Posiadaniem ducha i to w równym stopniu – po związaniu ze wspólnotą – cieszyli się wszyscy pełnoprawni członkowie.

²¹ Por. C o p p e n s, jw. s. 215; F o e r s t e r, jw. s. 52; B r a u n, jw. s. 252; C o t h e n e t, jw. s. 160.

²² Por. E. S j ö b e r g. *Neuschöpfung in den Toten-Meer-Rollen*. StTh 9:1956 s. 135; B r a u n, jw. s. 973; D e l c o r, jw. s. 973.

²³ Por. S c h r e i n e r, jw. s. 178.

Nosicielem specjalnego charyzmatycznego daru w Qumran zdaje się być – jedynie jego założyciel – Nauczyciel sprawiedliwości. Mimo że nigdzie nie został on nazwany prorokiem, jednak jego postać i aktywność przypominają wystąpienia natchnionych mężów Bożych ST. Poza wspólnym z nimi otrzymaniem ducha (1 QH 7, 6-7)²⁴ i objawienia, był on traktowany jako autentyczny interpretator Pisma, przekaziciel dla całej społeczności woli Bożej, świadek zapowiadający przyszły sąd. Te funkcje zaś zakładały, podobnie jak w wypadku proroków, posiadanie szczególnego wyposażenia ze strony Boga.

Na tle doktryny zrzeczenia o aktualnej obecności i działaniu ducha zastanawia, a nawet intryguje koncepcja jego ponownego eschatologicznego udzielenia. Niedwuznacznie poświadcza ją tekst 1QS 4, 20-22:

Wówczas też Bóg [...] usunie ducha nieprawości z jego ciała i oczyści go przez ducha świętego ze wszystkich złych czynów. Pokropi go też duchem prawdy jak wodą obmywającą ze wszystkich obrzydliwości kłamstwa i splamienia.

Ten aspekt pneumatologii nie został jednak zbyt wyeksponowany w pismach qumrańczyków, mimo iż ich życie było nastawione na eschaton, a nawet spodziewano się jego rychłego nadejścia²⁵. Widocznie nie należał on do pierwszoplanowych tematów refleksji teologicznej zrzeczenia, która koncentrowała się raczej na aktualnie dostrzeganej aktywności ducha Bożego. Pojawienie się natomiast takiej idei można wyjaśnić doświadczeniem przez członków wspólnoty własnej słabości i grzeszności oraz potrzebą pełnego oczyszczenia²⁶. Istotne dla sprawy było ponadto nauczanie proroków, którzy zapowiadali, że Bóg na końcu czasów udzieli swemu ludowi ducha (Iz 32, 15; 44, 3; Ez 36; Jl 3, 1-5). W takim kontekście rodziło się oraz umacniało w Qumran przekonanie o ostatecznym przekazaniu i działaniu tego daru.

²⁴ Tak interpretuje ten tekst C o t h e n e t, jw. s. 161.

²⁵ Por. S j ö b e r g, jw. s. 136; F o e r s t e r, jw. s. 52.

²⁶ Zob. D u h a i m e, jw. s. 591-592.

